WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ.

ROK I, Nr 119

CZWARTEK 11 listopada 1948 roku

Wsch. sł. 6.49, zach. 15.52.

Hiszpańska partia komunistyczna demaskuje spisek Franco z imperialistami amerykańskimi

Biuro Polityczne hiszpańskiej partii komunistycznej ogłosiło komunikat, w którym stwierdza, że między frankistowską Hiszpanią a naczelnym dowództwem Stanów Zjednoczonych zawarty został układ wojskowy.

W komunikacie nadanym przez radio republikańskie „Pirenaica" mówi się o tym, że Hiszpanię odwiedzili niedawno oficjalni przedstawiciele Ameryki (cywilni i wojskowi), którzy spotkali się z Franco i przedstawicielami jego sztabu. W tym samym czasie Stany Zjedn. odwiedziły delegacje Hiszpanii frankistowskiej. **Układ między Hiszpanią Franco a naczelnym dowództwem Stanów Zjedn. już istnieje.** Przyznał się do tego Franco w przemówieniu wygłoszonym w Sewili 12 października 1948 roku. Uważa się jednak, że jeszcze nie nadszedł czas do jawnego udziału faszystowskiego hiszpańskiego reżimu, w tak zwanej Unii Zachodniej, gdyż włączenie Hiszpanii do tego bloku odkryłoby całkowicie jego reakcyjny charakter.

Komunikat podkreśla konieczność wzmożenia walki przeciwko Franco i jego imperialistycznym protektorom. Należy także walczyć przeciwko prawicowym socjaldemokratom Indalecio Prieto. Gomeza, Trifona i podobnym agentom imperializmu i hiszpańskiej reakcji.

Biuro Polityczne hiszpańskiej Partii Komunistycznej wzywa wszystkich komunistów hiszpańskich do wytrwania i zachowania dotychczasowego bojowego ducha w walce z Franco. Koniecznym jest utworzenie szerokiej bazy dla usprawnienia, wzmocnienia akcji przeciwko Franco i wojennym planom hiszpańskich faszystów i przyśpieszenie upadku reakcyjnego rządu.

Przed reorganizacją rządu USA

Zmiana gabinetu nastąpi 20 stycznia 1949 r.

Prezydent Truman udał się na 2-tygodniowy pobyt do Keywest (Floryda), aby wypocząć po trudach kampanii wyborczej. Jak sądzą jednak, pobyt prezydenta Trumana na Florydzie nie będzie poświęcony wyłącznie wypoczynkowi, o czym świadczy fakt, że towarzyszy mu pełny sztab jego najbliższych doradców.

Powszechnie oczekuje się, że w czasie pobytu na Florydzie prezydent Truman poweźmie m. in. decyzję w sprawie zapowiadanej już od pewnego czasu reorganizacji rządu USA.

Data reorganizacji rządu amerykańskiego nie jest oczywiście jeszcze dokładnie znana. Przypuszcza się, że nastąpi ona w dniu 20 stycznia 1949 r., tj. w dniu rozpoczęcia nowej kadencji prezydenta Trumana. Nie wyklucza się jednak możliwości zmiany zwłaszcza na niektórych stanowiskach ministerialnych przed tym terminem.

Na miejsce Marshalla wymienia się sędziego Sądu Najwyższego USA — Freda Vinsona, którego prezydent Truman zamierzał, bezpośrednio przed wyborami, wysłać do Moskwy dla nawiązania rokowań z rządem ZSRR, obecnego ambasadora USA w Londynie — Lewisa Douglasa oraz podsekretarzy stanu Achesona, Claytona i Summerwellesa, mimo że ten ostatni jest republikaninem.

EWOLUCJA

POLSKIEGO ROLNICTWA

Zaspokojenie krajowych potrzeb aprowizacyjnych winno wzmóc nasze wysiłki nad zwiększeniem eksportu rolnego. Przed Polską otwierają się pomyślne horoskopy właśnie dlatego, że ma ona warunki do wszechstronnego eksportu, t. j. zarówno wyrobów przemysłowych jak i produktów rolniczych. Nasze przetwory hodowlane, jak również w znacznej mierze i zboża — wobec ciągłych trudności aprowizacyjnych niemal wszystkich krajów Europy jeszcze przez szereg lat będą znajdowały łatwy i korzystny zbyt za granicą. Racjonalne wykorzystanie tych możliwości należyte ożywienie wymiany handlowej i uplasowanie się naszego eksportu rolnego na rynkach zagranicznych — leży w interesie całego państwa, a rolników w szczególności.

Niewątpliwie zwiększanie produkcji w rolnictwie, w miarę oddalania się od warunków jakie istniały bezpośrednio po wojnie staje się stosunkowo łatwiejsze. Stopniowo zwiększa się ilość sił pociągowych zarówno żywych jak i mechanicznych, przy zwiększonym pogłowiu bydła i zwiększonych możliwościach produkcji nawozów naturalnych, nasz przemysł chemiczny daje rolnictwu do dyspozycji coraz to większy kontyngent nawozów sztucznych, fabryki maszyn i narzędzi rolniczych są w stanie zaspokoić najniezbędniejsze w tym względzie potrzeby i wymagania rolnictwa, a na odcinku zaopatrzenia rolnictwa w możliwie dobre nasiona kwalifikowane, prace aczkolwiek powoli, postępują naprzód.

Zapewnienie rolnictwu pełnych warunków rozwojowych nie jest sprawą łatwą do zrealizowania. Najlepszą ilustracją tych trudności może być zaopatrzenie rolnictwa w traktory, jako jeden ze środków mechanizacji rolnictwa w jego przestawieniu z gospodarki chałupniczej na planowany [illegible] produkcji rolniczej w całokształcie państwowego planu gospodarczego.

Jeżeli uwzględnimy ten moment, że przed ostatnią wojną gospodarstwa chłopskie nie dysponowały ani jednym traktorem, możemy stwierdzić, że rolnictwo polskie znajduje się na drodze do tego, żeby stać się czynnikiem produkcji rolniczej na miarę europejską, który zajmuje poważne miejsce przy omawianiu sytuacji gospodarczej Europy.

Gospodarstwo chłopskie przestało być warsztatem pracy, zaspokajającym potrzeby wegetatywne jego właściciela wraz z rodziną, a stało się dzięki planowi gospodarczemu, elementem polityki gospodarczej państwa na skalę międzynarodową.

C. B.



Zofia Wiechno i jej matka ze wsi Wiciowice, gm. Bąków — to prawdziwe artystki, jeśli chodzi o sporządzanie wycinanek łowickich. Widzimy je właśnie przy pracy. Foto WAF

Czyn przedkongresowy wiejskiego hufca »Służby Polsce«

8 bm. młodzież wiejskiego hufca „SP" i ZMP gminy Borowe, powiat Grójec, zorganizowała zebranie poświęcone włączeniu się do akcji czynu przedkongresowego.

Przyjęta została jednogłośnie następująca rezolucja:

„My, młodzież wiejskiego hufca „Służba Polsce" gminy Borowe i młodzież koła ZMP, zebrani dnia 8 listopada 1948 r. stwierdzamy, że zjednoczenie klasy robotniczej w jedną partię przyczyni się do wzmocnienia jej sił i sił całego narodu, oraz zacieśni sojusz chłopsko - robotniczy i stworzy warunki dla szybszego rozwoju wsi. Zjednoczenie przyśpieszy likwidację wyzysku na wsi i pomoże nam zlikwidować wyzyskiwaczy i spekulantów wiejskich, pomoże osiągnąć dobrobyt biednym i średnim chłopom. Dlatego postanawiamy włączyć się do czynu przedkongresowego i uczcić wraz ze wszystkimi ludźmi pracy w naszym kraju dzień zjednoczenia. Zobowiązujemy się do dnia 8 grudnia, tj. do dnia kongresu zjednoczeniowego partii robotniczych:

1) W ramach przydziałowych prac dorywczych zamiast zaplanowanych 300 metrów, wykonać 1.000 metrów szosy.

2) Zwiększyć wydajność pracy, wykonując przy robotach ziemnych normę 8 metrów sześciennych na junaka, zamiast dotychczasowej normy 5 metrów sześciennych.

3) Rozpocząć indywidualnie i zespołowe współzawodnictwo w pracy i nauce".

***

Hufiec wiejski gminy Borowe, jest pierwszym hufcem „SP", który włączył się do czynu przedkongresowego. Nie ulega wątpliwości, że tę piękną inicjatywę podejmą wszystkie hufce „SP" — na wsi i w mieście, na terenie całego kraju.

Komisja Powiernicza przyjęła projekt rezolucji polskiej

Komisja Powiernicza ONZ przyjęła w poniedziałek wieczorem 26 głosami przeciwko 10 przy 10 powstrzymujących się, projekt rezolucji polskiej, podkreślającej konieczność jak najszybszego uzyskania niepodległości przez terytoria zależne, oraz zalecającej państwom kolonialnym dokładanie wszelkich starań w celu przyśpieszenia rozwoju obszarów niesamodzielnych.

Strajk generalny w Bizonii rozpocznie się 12 bm.

Związki zawodowe w Bizonii postanowiły proklamować strajk generalny na znak protestu przeciwko polityce gospodarczej władz niemieckich i okupacyjnych, obniżającej stopę życiową pracujących i podwyższającej zyski kapitalistów i spekulantów.

Zapowiedziany strajk generalny w Bizonii rozpocznie się w piątek 12 listopada i trwać będzie 24 godziny. W strajku weźmie udział około 5 milionów robotników. Nie będą w nim brali udziału jedynie Niemcy pracujący w biurach zarządu wojskowego mocarstw okupacyjnych.

Pomimo represji rządu strajk we Francji trwa nadal

Związek zawodowy górników francuskich ogłosił komunikat, w którym stwierdza, **że pomimo akcji represyjnej ze strony rządu strajk trwa z niezmniejszoną siłą.**

Liczba górników aresztowanych od początku strajku wynosi przeszło 1500 osób. Od kilku dni aresztowanych przenosi się do Loan (departament Aisne), żeby uniemożliwić im kontakt z rodzinami.

Przywódca socjalistów włoskich Pietro Nenni przekazał związkowi zawodowemu górników francuskich sumę 3 milionów 535 tysięcy lirów, zebraną wśród deputowanych i senatorów włoskich, należących do partii socjalistycznej, komunistycznej oraz niezależnej.

Oddział szwajcarskiej partii pracy w Bazylei przesłał 50 tysięcy franków na rzecz strajkujących.

Otwarcie nowego mostu

9 bm. nastąpiło w **Nietkowicach, pow. Zielona Góra,** uroczyste otwarcie mostu kolejowego na Odrze, będącego częścią składową wielkiej magistrali węglowej Śląsk — Szczecin.

W okresie głębokich przemian

obradują w Sosnowcu delegaci 274 tysięcy górników

W drugim dniu obrad II Ogólnokrajowego Zjazdu Związku Zawodowego Górników w Sosnowcu, wziął udział przedstawiciel rządu R. P. wicemin. przem. i handlu Eugeniusz Szyr.

Obrady rozpoczęły się referatem przewodniczącego Komisji Centralnej Zw. Zaw. Witaszewskiego.

Omówił on sytuację, jaką pragną stworzyć wrogowie klasy robotniczej na terenie międzynarodowego ruchu zawodowego, a szczególnie w Światowej Federacji Zw. Zaw. Mówca wskazał na wadliwość przedwojennej amsterdamskiej międzynarodówki zawodowej, której skład personalny, kierunek i polityka uniemożliwiły przystąpienie do wspólnej pracy tak wielkim centralom ruchu zawodowego, jak radzieckie związki zawodowe, CIO i związki zawodowe — krajów Ameryki Łacińskiej. Międzynarodówka ta nie ułatwiała, ale wręcz utrudniała konsolidację i walkę klasy robotniczej z kapitalizmem.

W okresie, kiedy klasa robotnicza piętnowała faszyzm, który groził wojną, międzynarodówka trwała w bezczynności, nie podnosząc nawet głosu protestu przeciwko zbrodniom, jakich dokonywał faszyzm włoski, niemiecki i hiszpański.

Po referacie Witaszewskiego, przewodniczący zjazdu Żurawski, wita przybyłego na salę przedstawiciela wolnej Grecji Georgiu Vasos, którego zebrani witają długotrwałymi oklaskami i okrzykami na cześć wyzwoleńczej ludowej armii greckiej i jej bohaterskiego wodza gen. Markosa.

Georgiu Vasos wita Kongres Górników Polskich w imieniu narodu greckiego i jego bohaterskiej armii.

W dalszym ciągu drugiego dnia obrad górników, delegaci zajęli również zdecydowane stanowisko wobec prześladowań Polaków we Francji.

W toku obrad zjazdu do legatów CZZG w Sosnowcu wicemin. przemysłu i handlu. Szyr, wygłosił obszerne przemówienie, obrazujące naszą sytuację gospodarczą i osiągnięcia gospodarki ogólnonarodowej, perspektywy rozwoju w przyszłości oraz zadania, jakie na odcinku gospodarczym stoją przed nami do wykonania.

— Można stwierdzić — powiedział m. in. ob. Szyr — **że obecny kongres obraduje w okresie głębokich przemian w naszym życiu politycznym i gospodarczym.** Związek Zawodowy Górników przygotowuje na swoim odcinku przejście do wyższego etapu rewolucji społecznej.

W realizacji tych haseł zwiększoną rolę wyznaczono inicjatywie mas górniczych. Min. Szyr podkreślił dalej, że produkcja ogólna przemysłu przekroczyła w 1948 roku już w m-cu maju 140 proc. przedwojennej produkcji przemysłowej, choć nie są to ostateczne wyniki z roku 1948.

Zwycięski marsz

chińskiej armii ludowej

Pekin ma być oddany bez walki

Chińskie wojska ludowe przecięły w dwóch miejscowościach linię kolejową, biegnącą z północy do Nankinu. W ten sposób Nankin został odcięty od północnego zagłębia węglowego i żaden pociąg z węglem nie dotarł we wtorek do stolicy Chin kuomintangowskich. Poza tym wskutek strajku robotników portowych nie rozładowano barek z węglem na rzece Jang-Tse-Kiang.

Oddziały chińskiej armii ludowej po 3 - dniowych zaciekłych walkach zajęły miasto Linczeng, **położone w odległości 350 km na północ od Nankinu** i stanowiące jeden z ważnych punktów obrony stolicy Czang-Kai-Szeka.

Inne oddziały armii ludowej posuwają się w kierunku miasta Suczou, drugiego punktu oparcia Czang-Kai-Szeka na linii kolejowej, wiodącej do Nankinu.

Doniesienia z Nankinu potwierdzają, że armia ludowa posuwa się dalej naprzód w Chinach północnych i znajduje się obecnie w odległości 140 km od Pekinu. **Pekin ma być niebawem opuszczony przez wojska kuomintangowskie bez walki.**

Posuwające się szybko naprzód dwie kolumny armii ludowej przekroczyły Wielki Mur Chiński w dwóch punktach, a mianowicie: pod Lenkou i Szimenkou.

Rada Bezpieczeństwa

pozostaje w Paryżu do 16 grudnia

Na zamkniętym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa we wtorek, uzgodniono, że Rada będzie pracować w Paryżu do 16 grudnia, po czym — po dwutygodniowej przerwie — wznowi posiedzenia z dniem 1 stycznia 1949 roku w Lake Success.

Poseł Argentyny

złożył Prezydentowi RP listy uwierzytelniające

9 bm. poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny republiki argentyńskiej w Warszawie, **Martin Luis Drago złożył Prezydentowi RP listy uwierzytelniające.** W uroczystości wzięli udział: sekretarz generalny MSZ — ambasador Wierbłowski, dyr. protokółu dypl. — Gubrynowicz, szef kancelarii cywilnej Prezydenta RP — min. Mijal, dyr. gabinetu Prezydenta RP Górska oraz członkowie poselstwa argentyńskiego w Warszawie.

Przemysł mineralny

wykonał plan roczny

Centralny Zarząd Przem. Mineralnego obejmujący 8 podstawowych branż przemysłowych, **wykonał w dniu 5 listopada plan roczny za rok 1948 w 100,7 proc.**

Plany roczne poszczególnych branż przemysłowych wykonane zostały w następujących procentach: cement— 97.1 proc., szkło — 101.3 proc., ceramika czerwona — 96.5 proc., ceramika szlachetna — 97,5 proc., papa i izolacja — 114.5 proc., wapno— 130.6 proc., surowce mineralne — 97,6 proc., kamień — 95,9 proc.

Z procesu przywódców WRN

AH TE DOLARY...

Oskarżony Ludwik Cohn, zarzuca sobie w swoich zeznaniach, uległość wpływom „andersoszczyzny i boroszczyzny", jeszcze w okresie, gdy był w oflagu.

Dlaczego nie przejrzał na oczy po powrocie do kraju?

Bo oślepił go blask dolara. Wszak 60 dolarów miesięcznie, jakie otrzymywał Cohn z WRN-u, to sumka pokaźna na tyle, aby nie widzieć co się dzieje w Polsce.

CO KOMU DO TEGO?

O funduszach organizacyjnych WRN wiedziały początkowo tylko cztery osoby z kierownictwa. Do tajemnicy dokooptowano później jeszcze dwie osoby.

Na pytanie prokuratora, oskarżony Dzięgielewski oświadczył, że kierownictwo uważało, „że im mniejsza grupa wie o funduszach i dysponuje środkami pieniężnymi, tym lepiej".

Wiadomo. Co komu do tego?...

Tym bardziej, że po odprawie styczniowej w 46 roku, rozdzielono fundusz (60.000 dolarów) między sześciu członków „straży skarbu".

---

4 dzień procesu Pużaka i towarzyszy

Walka z klasą robotniczą

Zeznania Krawczyka i Misiorowskiego

W czwartym dniu procesu kierowniczej grupy WRN, przed trybunałem **stanął kierownik rejonu częstochowskiego Krawczyk.** Na pytanie przewodniczącego czy przyznaje się do win, zarzucanych mu aktem oskarżenia, Krawczyk odpowiada twierdząco, wyłącza tylko udział w walce z klasą robotniczą w roku 1920 na Śląsku.

Z kolei rozpoczął badania prokurator, pytaniem:

— Kto skierował oskarżonego do Częstochowy?

Krawczyk spotkał się w 45 roku w Piotrkowie z Zarembą, który wydelegował go do pracy WRN-owskiej. Zadaniem jego było utrzymanie łączności w działaczami WRN, którzy według słów oskarżonego nie chcieli wejść do istniejącej PPS. Zaremba polecił utrzymanie związków organizacyjnych i specjalny nacisk położył na to, aby nie powstrzymywać WRN-owców od wstępowania do PPS.

Następnie prokurator odczytuje wyjątki z obszernego życiorysu Krawczyka, napisanego własnoręcznie w r. 1938 do Kapituły Krzyża Niepodległości. Życiorys ten dołączony został do podania, w którym Krawczyk ubiegał się o odznaczenie. Krawczyk w życiorysie swym przedstawił dokładnie walki, **jakie stoczył w r. 1918 z komunistami na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.** Opisał on drobiazgowo, jak z bagnetem, nałożonym na karabin i palcem na spuście rozpędzał w Dąbrowie Górniczej demonstrację robotnicze z czerwonymi sztandarami. **Brał również udział w rozbrajaniu komunistów, co odbywało się zazwyczaj w nocy.** Uczestniczył w rewizjach po mieszkaniach robotników. Częstokroć dochodziło do starć zbrojnych i w walkach tych zginął m. in. wybitny działacz komunistyczny. Purman. Według tej relacji, Krawczyk brał również udział w pacyfikowaniu i rozbrajaniu komunistycznej dzielnicy w Będzinie.

W odpowiedzi na pytania obrony, Krawczyk stwierdził następnie, że od października 1946 r. nie otrzymywał już pieniędzy z organizacji, a od grudnia tegoż roku zaprzestał wszelkiej działalności w WRN. W styczniu 1947 r. objął posadę w „Społem" w Łodzi.

W dalszym ciągu rozprawy zeznawał ostatni oskarżony, Misiorowski, który do winy oraz do czynów zarzuconych mu w akcie oskarżenia przyznał się częściowo. Misiorowski podał, iż pochodzi z rodziny robotniczej i wyrósł w atmosferze walk rewolucyjnych. W r. 1919 wstąpił do PPS. Twierdzi, iż był zdecydowanym przeciwnikiem polityki Piłsudskiego. Żadnej wybitniejszej roli w przedwojennej PPS nie odgrywał. Wiele czasu poświęcił pracy na terenie związków zawodowych. W okresie okupacji pracował w WRN. Oskarżony przyznał, że jego pozostawanie w WRN po wyzwoleniu spowodowane było niezrozumieniem rolli rewolucyjnego nurtu w ruchu robotniczym oraz niezrozumieniem polityki Związku Radzieckiego. Obecnie oskarżony ocenia negatywnie reformistów i uważa, że stanowili oni przeszkodę na drodze Polski ku lepszej przyszłości.

Po zeznaniu Misiorowskiego sąd przystąpił do przesłuchania świadków: Jana Wilczyńskiego, Józefa Bielickiego, Edmunda Błaszczyka oraz Henryka Kwiatkowskiego. Zeznania świadków nie wniosły nic nowego do sprawy procesu.

Dalszy ciąg procesu jutro.

Mechanizacja robót wodno-melioracyjnych

Polscy inżynierowie ulepszają maszyny

Min. Roln. i Reform Rolnych, chcąc jak najszybciej zaspokoić potrzeby w dziedzinie **melioracji dąży do mechanizacji robót wodno - melioracyjnych.** Dzięki temu uzyska się **znaczne potanienie kosztów tych robót, a tym samym zwiększy się ich rozmiar w ramach przyznanych na ten cel kredytów i przyśpieszy wykonanie planu.**

W tym celu pracownicy Min. Roln. i Reform Rolnych robią próby zastąpienia drogich i trudnych do wykonania maszyn prostymi typami zastępczymi, które można wykonać w kraju.

I tak inż. Eustachiusz Wierzchowski z wydziału wodno - melioracyjnego Urzędu Wojew. Pomorskiego przystosował do plantowania ziemi przy kopaniu rowów osuszających i przy zasypywaniu rowów przeciwczołgowych i strzeleckich pług z wiatraczkiem, ciągnony przez traktor.

Koszt robót tym systemem wynosi tylko 20 proc. kosztów dotychczasowych. Inż. J. Kwapiński z wydz. wodno - melior. Urzędu Woj. Lubelskiego ulepszył i wyprodukował 50 pługów kretch które służą do drenowania pól i zmniejszają koszt drenowania systemem dotychczasowym (rurkami drenarskimi) do 30 proc. Obaj inżynierowie zostali wyróżnieni i wynagrodzeni przez Min. Roln. i Ref. Rolnych.

Gęsi i kury na eksport

Spółdzielczość mleczarsko - jajczarska zakupiła w kampanii jesiennej ponad 300 tys. sztuk gęsi, przeznaczonych na eksport. Poza tym Centrala Mleczarsko - Jajczarska zakupiła na wsi ok. 300 tys. kur, które poddane są dotuczaniu. W kampanii tej chodzi o ściągnięcie ze wsi kur nienioscących się, zdatnych tylko na rzeź.

RADIO

CZWARTEK, 11 LISTOPADA

5.10 Sygn. czasu. 5.20 Koncert z Czechosłowacji. 6.00 Gimn. 6.10 Dziennik. 6.25 Muz. 7.00 Wiad. 7.20 Muz. 8.30 „Uliczka klasztorna". 8.42 Muz. 9.15 Inform. 9.20 Skrz. PCK. 9.30 Wszechnica Radiowa. 11.40 Aud. dla przedszkoli. 11.50 Muz. 12.00 Wiadomości. 12.20 Pieśni. 12.45 Aud. dla wsi. 15.25 Inform. 15.30 Aud. dla dzieci. 15.50 Muz. lek. 16.00 Dziennik. 16.30 Bosman, aud dla młodz. 16.50 „Idziemy po sprawunki", pog. 17.00 „Barok w muzyce". 17.45 Porad. językowy. 18.00 „Dla każdego coś miłego". 19.00 „Mówimy o filmie", fel. 19.15 „Utwory Dworzaka". 19.40 Wszechnica Radiowa. 20.00 Dziennik. 20.45 Utwory fortep. 21.00 „Apollo z Marsac", słuch. 21.35 Muz. rozr. 21.45 „Artysta i człowiek". 22.45 Muz. rozr. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muz. tan.

RADIO—TELEFON TELEGRAF

Robotnicy rolni w okręgu Neapolu postanowili ogłosić strajk protestacyjny przeciwko masowemu bezrobociu, domagając się poprawy warunków bytu.

W Anglii znajduje się obecnie około 60.000 członków amerykańskich sił zbrojnych.

Franz von Papen i pomocnik Goebbelsa, Hans Fritsche domagają się zwolnienia z obozu dla internowanych w amerykańskiej strefie okupacyjnej.

Wojska Izraela przypuściły nowy atak na froncie w Negev. Natarcie to jest bardzo gwałtowne, poparte przez ciężką artylerię i samoloty bojowe.

Ponad 100.000 robotników i urzędników w Bremie przerwało we wtorek pracę między godz. 13.00 i 14.00 na znak protestu przeciwko polityce niemieckich władz Bizonii oraz kolosalnej zwyżce cen.

„Im bogatsze źródło F.O.R.-u — tym mniej bagien i ugorów"

Michał Ulewicz

Na drogach prowokacji, zdrady i zbrodni

OD paru dni toczy się w Warszawie, przed Rejonowym Sądem Wojskowym, wielki proces kilku członków kierownictwa nielegalnej organizacji WRN, czyli prawicy socjalistycznej. Na ławie oskarżonych siedzą: Kazimierz Pużak, Tadeusz Szturm de Sztrem, Józef Dzięgielewski, Ludwik Cohn i inni. Znajdują się oni pod ciężkim zarzutem prowadzenia akcji dywersyjnej i szpiegowskiej na szkodę Państwa Polskiego, a na rzecz obcych i wrogich czynników zagranicznych.

Od prawicy PPS do WRN

Jest faktem powszechnie znanym, że w **okresie międzywojennym kierownictwo PPS, z niewielkimi jedynie wyjątkami, znajdowało się w rękach socjalistycznej prawicy, świadomie pozostającej na usługach piłsudczyzny. Masy robotnicze zgrupowane w PPS, ożywione były najlepszą wolą i najlepszą wiarą, a kierownicy, jak np. Moraczewski, Jaworowski, Wojtek - Malinowski, Smulikowski, Bobrowski, a następnie Pużak, Zaremba, Arciszewski, Pragier, Ciołkosz, Kwapiński itd. z całym cynizmem wobec mas robotniczych uprawiali politykę prowokacji i zdrady. Tacy ludzie, jak Norbert Balicki, Adam Próchnik, Stanisław Dubois, spychani byli w cień i odsuwani od kierownictwa partii.**

Podczas okupacji i po rozwiązaniu PPS, jej prawicowa część — na czele z Zygmuntem Zarembą, Kazimierzem Pużakiem, Tomaszem Arciszewskim, Tadeuszem Szturm de Sztremem, Józefem Dzięgielewskim i innymi — założyła konspiracyjną organizację pod nazwą: **„Wolność, Równość, Niepodległość"**, czyli w skrócie **„WRN"**. Odpowiednikiem WRN-u na gruncie londyńskim byli tacy „socjaliści", jak: Kwapiński, Ciołkosz, Pragier.

W kraju WRN odgrywała dużą rolę, jednakże nie w walce z hitlerowskim okupantem, lecz w „delegaturze" i sztabie AK. Przedstawiciel WRN, Pużak, uczyniony został nawet przewodniczącym tzw. „Rady Jedności Narodowej", grupującej prawicę socjalistyczną, prawicę ludową, endecję i sanację, oraz pomyślanej przez czynniki wsteczne jako przeciwstawienie wobec Krajowej Rady Narodowej, stworzonej przez lewicę robotniczą i chłopską.

Fatalny wpływ prawicy PPS na ruch ludowy

Po wyzwoleniu kraju Zaremba **uciekł za** granicę i tam szkaluje Polskę podobnie jak Mikołajczyk, natomiast Pużak i inni zostali na miejscu i kierując się instrukcjami Zaremby oraz swą własną nienawiścią do ustroju ludowego — **prowadzili robotę dywersyjną, dopóki ich nie zdemaskowały polskie władze bezpieczeństwa.**

Teraz za swą zbrodniczą akcję odpowiadają przed sądem.

Od 1921 r. Pużak pełnił funkcję sekretarza generalnego PPS, a również i przed tym okresem odgrywał dużą rolę w kierownictwie tej partii. **Jest więc czymś w rodzaju symbolu prawicy socjalistycznej, na której ciąży wiele krzywd polskich mas ludowych, zarówno robotniczych, jak i chłopskich. Albowiem prawicowa polityka kierownictwa PPS zgubnie oddziaływała również na chwiejne w swej postawie ideologicznej kierownictwa poszczególnych ugrupowań ludowych, chłopskich.**

FATALNE ZWIĄZANIE SIĘ RUCHU LUDOWEGO Z PIŁSUDCZYZNĄ PODCZAS PIERWSZEJ WOJNY ŚWIATOWEJ I BEZPOŚREDNIO PO WOJNIE, POCHODZI W DUŻEJ MIERZE JAKO SKUTEK ZAKŁAMANEJ TAKTYKI PRAWICOWEGO KIEROWNICTWA PPS.

Przez cały okres międzywojenny niemal wszyscy kierownicy wszystkich ugrupowań ludowych zaczadzeni byli przekonaniem, że jedyna reprezentacja mas robotniczych, to — PPS, kierowana przez Arciszewskich, Pużaków, Zarembów. W partii komunistycznej, ulegając sugestiom idącym ze strony prawicy socjalistycznej, wielu przedwojennych kierowników ruchu ludowego widziało — wrogów. **Wyjątkiem w tym kręgu zaślepienia i obłędu była Niezależna Partia Chłopska czy potem Samopomoc Chłopska, szybko zresztą przez sanacyjną policję zlikwidowane.**

Podczas wojny nic się nie zmieniło

Z takimi obciążeniami pepesowsko-prawicowymi znalazł się ruch ludowy w okresie wojny i okupacji. **Były najlepsze chęci, najuczciwsze zamiary, ale — na dole, na wsi, u chłopów.** Kierownictwo jednak pozostawało ciągle pod zgubnym wpływem Arciszewskich, Pużaków i Zarembów.

Jednym z poważnych obciążeń ruchu ludowego w konspiracji był — Korboński, który w kierownictwie „Rocha" odgrywał do końca wielką rolę, bez żadnego w gruncie rzeczy do tego tytułu. Osobisty przyjaciel Ludwika Cohna, Zygmunta Zaremby, Kazimierza Bogińskiego, prawdopodobnie również Kazimierza Pużaka, a na pewno Stanisława Mikołajczyka i Bora - Komorowskiego, przyczynił się niemało do spychania ruchu ludowego na manowce.

I gdyby nie „Wola Ludu", utworzona w końcowym okresie okupacji, ruch ludowy po wojnie znalazłby się w bardzo ciężkiej sytuacji, z wielką krzywdą mas chłopskich, które złożyły przeogromne dowody swego oddania i poświęcenia dla Polski Ludowej. „Wola Ludu" — podobnie jak kiedyś „Zaranie", jak w pierwszym okresie swej działalności „Wyzwolenie" i „Przyjaciel Ludu", i jak NPCh oraz Samopomoc — dała legitymację ruchowi ludowemu w Polsce Ludowej.

Wróćmy do procesu

Pużak, który łącznie z Kwapińskim i in. wbrew początkowym przyrzeczeniom popełnił zdradę wobec Strajku Chłopskiego w 1937 r., odciągając kłamliwymi argumentami robotników od współudziału w strajku, znalazł się wreszcie wobec sądu, przed którym odpowiada za zbrodnie popełnione na szkodę Polski Ludowej, a więc ludu polskiego, a więc mas robotniczych i mas pracujących chłopów. O jego licznych przyjaciołach — Kwiecińskich, Niepokulczyckich, Obarskich, Lipińskich, Sosnowskich, Augustyńskich, Gorzkowskich itp. nie warto nawet wspominać.

Ale trzeba wspomnieć o dwóch najświeższych faktach:

1. Że w ostatnich dniach zamordowany został przez faszystowskich bandytów kierownik szkoły we wsi Kraszew, pow. ciechanowskiego, Wacław Koziński, mając za sobą 62 lata życia i 46 lat pracy nauczycielskiej, a zamordowany został dlatego, ponieważ, jako członek PPS, był szczerym demokratą i szczerze pracował dla dobra Polski Ludowej.

2. Że toczy się również w tej chwili przed sądem sprawa przeciwko proboszczowi z Mrozów, w pow. mińsko-mazowieckim, ks. Kazimierzowi Fertakowi, który współpracował z bandami, trudniącymi się rabunkami i morderstwami, na spowiedzi rozgrzeszał bandytów i dawał im błogosławieństwo kapłańskie, nakazując „w imię Boże" strzelać do ludzi pracujących dla dobra Polski Ludowej.

Kazimierz Pużak i ks. Kazimierz Fertak, złączeni wspólną nienawiścią do ustroju ludowego, to coś więcej, niż przypadek. Te przypadki stanowią dowód, że **cała reakcja — i ta jawna, i ta ukrywająca się pod różnymi zasłonami — świadomie stanęła w służbie dla sił obcych i wrogich naszemu narodowi. A. BRODOWSCY, KOZIŃSCY, ROJKI, KTÓRZY GINĄ Z RĄK BANDYTÓW FASZYSTOWSKICH, TO BOHATERSCY ŻOŁNIERZE WIELKIEJ SPRAWY — całkowitego zniesienia ucisku i wyzysku człowieka przez człowieka, narodu przez naród, rasy przez rasę—to bohaterscy żołnierze wielkiej sprawy gospodarczego i kulturalnego rozkwitu mas robotniczych i szerokich mas chłopskich.**

WYJAŚNIENIE

W notatce zatytułowanej „Akademia w SL", zamieszczonej w numerze wczorajszym ochrzczono niewłaściwie „Złotą książeczkę", księdza Ściegiennego — „żółtą książeczką". Stało się to na skutek nieuwagi, za co niniejszym naszych Czytelników przepraszamy. **(Red.)**

Nowa książka Marszałka Sejmu

Władysława Kowalskiego

W ostatnich dniach ukazała się nowa książka wybitnego działacza ruchu ludowego i znanego pisarza — Marszałka Sejmu, WŁADYSŁAWA KOWALSKIEGO. Jest to wydany przez „Wydawnictwo Ludowe" tom nowel „Dalekie i bliskie", zawierający utwory, powstałe w latach 1931—34, z których część drukowana była przed wojną w jednym z tomów zbiorowego wydania grupy „Przedmieście".

Środowisko wiejskie jest w utworach Kowalskiego silnie zróżnicowane. W jego nowelach znajdujemy różne formacje społeczne wsi: średniaków, małorolnych, wyrobników, najmujących się sezonowo na roboty do dworu oraz pracujących u bogaczy, jak również robotników rolnych w majątkach obszarniczych — a z drugiej strony bogatych chłopów, rządców, karbowych i ziemian. Przez te formacje przeprowadza autor podział klasowy wsi na wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych. Szczególnie ostro podział ten zarysowany jest w nowelach: „Nurty" i „Bunt Starego Łęku".

Nowele, malując obraz nędzy wyzyskiwanych, obrazują zasadnicze momenty starć między obydwu klasami jako przejawy trwającej codziennie i bez przerwy zażartej walki klasowej na wsi.

I to staje się głównym nurtem twórczości Kowalskiego, przewijającym się poprzez wszystkie jego utwory. Władysław Kowalski demaskuje w swych nowelach wszystkie formy wyzysku, wykazując, że dwór i bogate chłopstwo stworzyli na wsi przy poparciu plebanii, silny obóz polityczny wstecznictwa, przeciw któremu stoi solidarnie uświadomiona i aktywizująca się masa wyzyskiwanych i krzywdzonych.

Szczególny nacisk kładzie Władysław Kowalski na pokazanie procesu uświadomienia masy biednych chłopów i procesu ich konsolidacji. Wieś Kowalskiego bowiem — to wieś dojrzała politycznie, znajdująca się niemal w przededniu rewolucji, o której myślą i mówią chłopi w ostatniej noweli tomu — „Bunt Starego Łęku".

Zagadnienia, którym Władysław Kowalski poświęcił nowele tomu „Dalekie i bliskie", są szczególnie aktualne obecnie — w okresie wzmożonej walki klasowej na wsi i dlatego książka ta — niezależnie od swoich walorów artystycznych — stanowi cenną pozycję wśród tegorocznych wydawnictw literackich.

***

W związku z ukazaniem się książki Marszałka Sejmu Władysława Kowalskiego pt.: „Dalekie i bliskie", odbędzie się w dniu 10 listopada br. przed mikrofonem Polskiego Radia, w ramach dziennika wieczornego, rozmowa sprawozdawcy radiowego z Marszałkiem Sejmu, na aktualne tematy wiejskie.

Film Polski na drodze rozwoju

546 stałych kinoteatrów

Za mało kin ruchomych

PO uroczystości wyprodukowania pierwszego aparatu projekcyjnego na taśmę 16-o milimetrową, będącego nowym i ważnym osiągnięciem wytwórni „Filmu Polskiego" w Łodzi — dyr. naczelny tej instytucji Albrecht zaznajomił przedstawicieli prasy z innymi pomyślnymi zjawiskami, dotyczącymi rozwoju kinematografii polskiej.

Zacznijmy od cyfr.

Polska posiada obecnie 546 kin stałych, rozrzuconych b. nierównomiernie w 448 miastach i miasteczkach. Posiadają one łącznie 230 tys. miejsc, **odwiedza je rocznie 80 milionów widzów.** 188 miast nie posiada w ogóle stałego kina...

Kin ruchomych mamy obecnie 170 (ubr. — 40); w końcu 1949 r. doprowadzimy tę ilość do 640. Wówczas wypadnie więcej niż jeden aparat projekcyjny na powiat i **40 milionów widzów wiejskich** rocznie będzie oglądało filmy fabularne i dokumentarne. W ten sposób pod koniec planu trzyletnie każdy mieszkaniec wsi w Polsce będzie przeciętnie 9,5 razy na rok w kinie.

Dziś bywa tylko 4 razy rocznie. Akcja ta na wsi będzie skoordynowana z rozbudową sieci ośrodków maszynowych, spółdzielczych, świetlic. Dążeniem „Filmu Polskiego" bowiem jest ustawienie stałych aparatów projekcyjnych wszędzie tam, gdzie są po temu warunki (elektryczność) i wędrowanie z samą tylko taśmą.

„Film Polski", przedsiębiorstwo państwowe, prowadzi całokształt spraw kinowych, od produkcji taśmy i aparatury przez budowę wytwórni filmowych i produkcję samych filmów, do ich wyświetlania we własnych kinach. Nakłada to trudne zadanie ciągłej synchronizacji poczynań. Zaczęto z niczego, uczono się na własnych doświadczeniach. Dziś poważny zasób doświadczenia praktycznego będzie się podbudowywało teoretycznie dzięki specjalnej katedrze na Politechnice Warszawskiej, która wkrótce zostanie uruchomiona.

Epoką rozwoju filmu polskiego staną się **uchwały, powzięte przez Komitet Rady Ministrów do Spraw Kultury** i przekazane już do realizowania przez odpowiednie czynniki. Zagadnienie kinematografii krajowej zostało tu postawione wyraźnie i właściwie. Ustalono tezy rozwojowe kinematografii polskiej, w ramach **planu 6-letniego.** Przy jego końcu będziemy mieli: **1000 kin stałych, 3000 — ruchomych, 2.000 — aparatów dźwiękowych w świetlicach i szkołach, 10.000 tys. tamże —niemych. 10.000 aparatów do przezroczy — wszystko to wyprodukowane według własnych pomysłów, rękami polskich fachowców!** Produkcja samych filmów wyniesie 25 tytułów filmowych fabularnych rocznie, dokumentarnych i kroniki — w odpowiednim stosunku.

Zatwierdzono projekt budowy nowej wytwórni filmów pod Warszawą, na terenach Moczydła, 7 min. od centrum miasta. Fachowcy krajowi i zagraniczni uznali tereny te za najlepsze w Europie. Obszar 200 ha zapewni spokojną produkcję, będzie on zresztą w znacznej części uprawiany rolniczo.

Dalszymi, niezmiernie ważnymi punktami uchwały Kom. Rady Min. są: **podjęcie produkcji niezbędnych dla kinematografii surowców** przez fabryki państwowe; **zwiększenie kredytów na kina ruchome** już w 1949 r.; **dokończenie budowy 6 kin w Warszawie.** finansowanie przedsiębiorstw „Film Polski" przez banki; zapewnienie mu poważnych środków obrotowych, których dotąd nie posiadał; **usprawnienie rozdziału biletów** przez Związki Zawodowe dla ludzi pracy. Ustalono też, że **wartości ideowe i społeczne filmu muszą być brane pod uwagę bez względu na postulat kasowości, który posiada — wobec olbrzymich walorów wychowawczych kina — znaczenie wtórne.**

***

Że film polski może z powodzeniem wyjść na rynki zagraniczne — świadcza nie tylko wielkie nagrody międzynarodowe, uzyskane przez **„Ostatni etap" i „Ulicę Graniczną", lecz i zakupienie tych filmów przez zagranicę. „Ostatni etap" zakupiła Francja, Holandia, Bułgaria, Rumunia, Jugosławia, Węgry, Szwecja, Norwegia, Ameryka.** W Paryżu film w trzech tylko wielkich kinach, gdzie idzie od 3 tygodni, przynosi 20 milionów franków dziennie wpływów! Nawet w okresie strajku środków lokomocji w stolicy Francji, gromadziły się przed tymi kinami kilometrowe ogonki przed kasą.

Ogółem „Ostatni etap" przyniósł „Filmowi Polskiemu" do dn. 5.XI ponad 50 milionów franków zysku! Pod względem powodzenia film polski zajął drugie miejsce we Francji.

Wiele zrobiono w dziedzinie rozwoju polskiej kinematografii i jej upowszechnienia. Więcej jeszcze pozostaje do zrobienia. Ale ostatnie uchwały świadczą, że znajduje ona pełne zrozumienie u władz państwowych i kierują film w Polsce na nową drogę świetnego rozwoju.

JERZY KURYLUK

Robotnicy wielkopolscy
współzawodniczą w pracy

ONEGDAJ odbyła się w Jarocinie uroczystość wręczenia **premii pieniężnych i dyplomów uznania 42** zwycięzcom kolejowego współzawodnictwa pracy na terenie dyrekcji poznańskiej.

Przekroczyli oni normy na wszystkich niemal odcinkach pracy.

10-osobowy np. zespół, zatrudniony na stacji Jarocin, **uzyskał 207% normy** w służbie manewrowej, przetaczając **9.365 wagonów.**

RZEMIEŚLNIK działu mechanicznego warsztatów głównych w Poznaniu, **W. Jagodziński, mający 61 lat,** jest wzorem dla wszystkich innych robotników i wybija się w każdym miesiącu **na czoło zespołu,** w którym pracuje.

Najwyższą normę spośród wyróżnionych osiągnął kasjer biletowy ze stacji Nowy Tomyśl, **K. Januchowski,** wykonując **351% normy.** Jest on już trzeci raz przodownikiem pracy. Inny kasjer, **B. Matuszewski,** z Zielonej Góry, uzyskał niewiele mniejszy wynik, **bo 312% normy.**

J. **PODKOWSKI, J. Kaczmarek i T. Sola,** zatrudnieni przy naprawie zapór drogowych na terenie oddziału elektrycznego w Lesznie wykonali **200% normy.**

W służbie ochrony kolei zostali wyróżnieni za **największą ilość zdobytych punktów** przy wykonywaniu zajęć służbowych dwaj strażnicy: **M. Zasadny** z Leszna — **860** punktów i **J. Chojnacki** z Poznania — **360 punktów.**

Wyniki powyższe świadczą o **wielkim** zrozumieniu przez robotników znaczenia solidnej, sprawnej pracy, nad odbudową gospodarki kraju i o **wykonywaniu tej pracy.**

Robotnicy województwa poznańskiego **nie tylko nie pozostają w tyle za innymi, lecz niejednokrotnie jeszcze im przodują.** (i)

Ponad 250 szkół rolniczych
na Ziemi Lubuskiej

Na ostatnim zjeździe inspektorów oświaty rolniczej z Wielkopolski, odbytym w Ostrowiu, omówiono sprawę organizacji trzyletnich szkół przysposobienia rolniczego na Ziemi Lubuskiej. Ma to wielkie znaczenie dla zlikwidowania resztek analfabetyzmu oraz podniesienia poziomu **wykształcenia fachowego.**

Szkoły te powinny dać młodym rolnikom prócz wyszkolenia fachowego przygotowanie do życia i kierunek społeczny w duchu nowokształtującej się rzeczywistości.

W ciągu bieżącego okresu zimowego powstanie na Ziemi Lubuskiej ponad 250 szkół przysposobienia rolniczego. Dotąd było tylko trzy uczelnie rolnicze typu licealnego i 8 średnich szkół rolniczych.

Młodzież Ziemi Lubuskiej ma zapewnione w ten sposób możliwości **zdobycia zajęcia i osiągnięcia awansu społecznego.** (c

Kurs w ZMP
dla aktywistów wiejskich

Nowouruchomiona w Poznaniu szkoła organizacyjna ZMP zainaugurowała swą działalność otwarciem 3-miesięcznego kursu dla około 60 aktywistów wiejskich. Słuchacze kursu przejdą specjalne wyszkolenie z zakresu zagadnień wiejskich i pogłębią swoją wiedzę o marksizmie.

Kulturalno-oświatowa
ofensywa młodzieży

Walka klasowa staje się u nas **sprawą wszystkich obywateli.** Jest ona tematem rozważań i dyskusji na wszystkich konferencjach miejskich i wiejskich. **Interesują się nią** starzy i młodzi, zacofani reakcjoniści i najświatlejsi postępowcy.

Ostatnio odbyła się w Poznaniu narada działaczy oświatowych Związku Młodzieży Polskiej, na której omawiano sprawę **udziału młodzieży** w toczącej się obecnie walce klasowej na wsi.

W powziętej uchwale postanowiono wziąć udział w wielkiej ofensywie kulturalnej, opierając pracę o oświatowo - artystyczną i wychowawczą wśród młodzieży na zasadach marksizmu - leninizmu. Uchwalono również **wzmóc oddziaływanie** ideologiczne na placówki kulturalno-oświatowe wsi. Postanowiono też nawiązać **jak najściślejszą współpracę z młodzieżą radziecką,** zrzeszoną w Wszechzwiązkowym Leninowskim Komunistycznym Związku Młodzieży (Komsomole).

Między innymi omówiono również i uchwały plenum Zarządu Głównego ZMP. (j)

Zbiór ziemniaków
zakończony

Jesienne wykopki ziemniaków w mniejszych gospodarstwach chłopskich oraz w majątkach Państwowych Nieruchomości Ziemskich woj. poznańskiego zostały już całkowicie zakończone.

Zbiory ziemniaków przedstawiają się w tym roku **średnio.** Przeciętny zbiór wyniósł **około 100 q z hektara.**

Mimo zalewu dużych obszarów uprawnych południowych powiatów województwa nie zachodzi obawa niedoborów. Wykop buraków trwa jeszcze, a zakończenia należy spodziewać się przed **nadejściem pierwszych mrozów.** (W. M.)

40 Ośrodków Maszynowych obsłużyło
ponad 2000 gospodarstw

Centrala Rolnicza Spółdzielni **„Samopomocy Chłopskiej"** w Poznaniu zwołała do Ostrowia Wielkopolskiego zjazd kierowników **Ośrodków Maszynowych z 11 południowych powiatów Wielkopolski.** Zebrani podsumowali swoje dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie mechanizacji rolnictwa i omówili plany pracy w przyszłości.

W tych 11 powiatach jest już 40 **Ośrodków Maszynowych,** posiadających **traktory, pługi, siewniki, żniwiarki, komplety omłotowe i maszyny do czyszczenia zboża.** W ubiegłym sezonie obsłużyły one ponad **2.000 gospodarstw,** przede wszystkim **mało- i średniorolnych.**

Na zebraniu postanowiono również zacząć szkolenie traktorzystów, których zgłosiło się dotychczas już **około 200.**

W końcu obrad uchwalono przystąpić do współzawodnictwa **w organizowaniu nowych Ośrodków Maszynowych i podnoszeniu ich sprawności.** (i)

Konińska Brygada „SP"
przekroczyła plan pracy na rok 1948

Ostatnio napływa do Komendy Głównej „SP" szereg pism od instytucji i organizacji społecznych, korpusu technicznego i dowództw poszczególnych brygad, zawiadamiających o tym, że zaplanowane na rok bieżący prace zostały przed terminem zakończone i ostatni miesiąc jest już dodatkowym, realizowanym ponad plan wkładem w odbudowę kraju.

Tak np. Dowództwo Brygady zatrudnionej przy obwałowaniu Warty w Koninie zawiadomiło w dniu 14 października, że „bohaterskim wysiłkiem junaków III-go turnusu brygada Konińska ukończyła zaplanowaną dla niej pracę".

Ewa Bandrowska-Turska
śpiewa 12 bm.

12 bm. wystąpi w auli Uniwersytetu Poznańskiego znana śpiewaczka, Ewa Bandrowska-Turska, w szóstym koncercie symfonicznym.

Na program złożą się utwory: **„Kaprys hiszpański" — Korsakowa, „Noc na Łysej Górze" — Musorgskiego, „Karnawał rzymski" — Berlioza i odśpiewany przez Ewę Bandrowską „Koncert na głos i orkiestrę" — T. Kasserna. (ch)**

Co warto zobaczyć
w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — „Faust", godz. 19.00.

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI — „Sen nocy letniej", godz. 19.00.

TEATR NOWY — nieczynny.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Jadzia wdowa", godz. 20.00.

TEATR AKTORA I LALKI — „Swierszcz za kominkiem", godz. 19.00

KINA

APOLLO — „Zakazane piosenki", (w nowej wersji), godz. 16.30, 18.30 i 20.30 w niedz. od godz. 14.30.

BAŁTYK — „Narzeczona z Turkmenii", godz. 16.00, 18.00 i 20.00. w niedz od godz. 14.00.

MUZA „Zakazane piosenki" (w nowej wersji), godz. 16.00, 18.00 i 20.00 w niedz. od godz. 14.00.

RIALTO — „Awantura w zaświatach", godz. 16.00, 18.30 i 20.30 w niedz. od godz. 14.30.

WARTA — „Kobieta sama" godz. 16.30, 18.30 i 20.30 w niedz. od godz 14.00.

WARTA — „Program Aktualności" nr 33", godz. 11.00, 12.00, 13.00 i 14.00 w niedz. od godz. 10.00

»Pogoń za lisem«
w Szamotułach

Motoklub „Unia" w Szamotułach urządził w ub. niedzielę popularny wyścig motocyklowy t. zw. **„pogoń za lisem".** Trasa prowadziła z **Szamotuł przez Kąsiwo, Przyborowo, Myszkowo, Gałowo, Brodziszewo, i Otorowo do kryjówki lisa — Koninka pod Pniewami.** „Stary lis", Szymański, kpt. klubu — dwukrotny wycięzca tej konkurencji z lat poprzednich i w roku bieżącym wyszedł zwycięsko.

Szyfr pościgu brzmiał: **„ładna jesień".** Głoski szyfru były porozstawiane i rozrzucone po różnych punktach trasy, która przebiegała przez lasy, zagajniki, boczne drogi i ścieżki.

Trasa wyścigów była bardzo zawiła i wymagała szybkiej orientacji. (B)

Akademia
w Gimnazjum Handlowym

W Gimn. Handlowym w Gnieźnie odbyła się w ubiegłą sobotę akademia z okazji **Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej,** urządzona przez klasę IIb tegoż gimnazjum.

Na program złożyły się: **odśpiewanie hymnów: polskiego i radzieckiego,** referat w wykonaniu uczennicy gimnazjum: **„O życiu kulturalnym w ZSRR",** śpiewy i recytacje oraz koncert wojskowej orkiestry. (dz)

Czterokrotni
przodownicy

W Zakładach Przemysłowych **H. Cegielski** w Poznaniu współzawodniczyło we wrześniu **1.713** robotników, z których 288 wysunęło się **na czoło** i zostało uznanych za przodowników pracy. Otrzymali oni milion 160 tysięcy zł premii.

Na czoło we współzawodnictwie wysunęli się: **M. Tykowsk** z 685,5%, **F. Kasprzak** — 617,2%, **K. Bąkowski** — 540,9%, **J. Kaczmarek** — 473%, **J. Plich** — 465 i **W. Cieślak** — 462%.

Wszyscy oni czterokrotnie zdobyli miano przodownika.

14,9 kg cukru z 1 q buraków

Cukrownie wielkopolskie nie chcą pozostać w tyle za innymi zakładami.

Trzy z nich (na 14) w Zdunach, Opalenicy, Gosłowicach, zorganizowały sobie tak produkcję, że przerabiają o 5 tys. q buraków więcej w ciągu doby niż poprzednio.

Prócz tego otrzymują z jednego q buraków zamiast 14,1 kg cukru 14,9 kilograma cukru.

Chłopi - plantatorzy oczywiście starają się pomagać im w tym i dostarczyli już około 50% zakontraktowanych buraków (4.500 tys. q).

Nad Wartą

KOSTRZYŃ POŁĄCZONY Z ZIELONĄ GÓRĄ

(p) W związku z ukończeniem odbudowy mostu pod Nietkowicami na Śląsku, został podjęty z dniem 10 listopada br. ruch pociągów pasażerskich od Zielonej Góry do Kostrzyna na Ziemi Lubuskiej.

BILETY TEATRALNE DLA ROBOTNIKÓW

(w. ch.) W związku z Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej dyrekcja Teatru Nowego w Poznaniu oddała do dyspozycji rad zakładowych poznańskich zakładów pracy **5.000 bezpłatnych biletów.** Korzystać z nich będą **robotnicy i robotnice,** którzy mają **najniższe uposażenia** i dotychczas nie mieli możności uczęszczać na przedstawienia teatralne.

NOWI KIEROWNICY RADIOWĘZŁÓW NA WSI

(p) W Poznaniu otwarto kurs radiotechniczny, zorganizowany w ramach Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" dla 200 junaków — synów bezrolnych i małorolnych chłopów ze wszystkich gmin Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej. Po ukończeniu nauki będą oni sprawować funkcje **kierowników radiowęzłów wiejskich, monterów i techników.**

17 DOM LUDOWY

(w. ch.) Polski Związek Zachodni uruchomił **17-ty** z kolei **Dom Ludowy na Ziemi Lubuskiej.** Dom ten, otwarty kosztem **170 tys.** zł we Wschowie, mieści salę teatralną i odczytową na **400** osób, oraz **świetlicę** i bibliotekę, czytelnię i salę ćwiczeń. Biblioteka liczy już **1.200 tomów.**

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, nocny 45-09, Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Drobne — po zł 30 za wyraz (minimum 300 zł); poszukiwania pracy zł 15 za wyraz (minimum 150 zł).

PRENUMERATA MIESIĘCZNA

120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia NKW SL, Warszawa, Skolimowska 5.

B-32015

Bandy mordują działaczy demokratycznych

Siły postępu krzepną coraz bardziej, mimo to grasujące w niektórych powiatach bandy nie zaniechały swojej zbrodniczej akcji. W powiecie ciechanowskim 2 bm. zamordowano 5 działaczy demokratycznych. W nocy zaś z 5 na 6 bm. zamordowany został we wsi Kraszewo kierownik szkoły powszechnej — Koziński.

W powiecie sokołowskim we wsi Władysławów zamordowany został w zeszłym tygodniu — Władysław Błachnio, a całe jego domostwo zostało spalone za to, że troje jego dzieci SL-ców (jedna córka, dwóch synów) brali czynny udział w pracach spółdzielni Zw. Sam. Chłopskiej.

Wieści z kraju

Okręgowy Oddział Centrali Rolniczej w Lublinie przystąpił do organizacji współzawodnictwa pracy pomiędzy gminnymi spółdzielniami „Samopomoc Chłopska" i powiatowymi związkami gminnych spółdzielni. Współzawodnictwo, które trwać będzie do 1 października 1949 r. ma na celu przyśpieszenie rozbudowy organizacyjnej spółdzielczości wiejskiej.

Na odprawie rejonowych i powiatowych instruktorów maszynowych woj. lubelskiego podjęto decyzję przystąpienia do współzawodnictwa pracy, które polegało będzie na najbardziej racjonalnym wykorzystaniu maszyn, na sprawiedliwym ich przydzielaniu, na utrzymywaniu ich w należytym stanie itd. (ch)

W ostatnich dniach wprowadzona została w życie dalsza obniżka ceny oleju jadalnego rafinowanego. Obecnie détaliczna cena oleju wynosi 395 zł i jest znacznie niższa od dotychczasowej ceny 450 zł za litr. Przypomnieć należy, że do czerwca br. olej jadalny kosztował 575 zł i obecna obniżka jest już powtórną.

925 noworodków

W październiku przyszła na świat rekordowa liczba nowych obywateli stolicy. Urodziło się bowiem aż 925 dzieci.

Książka dla wsi przez spółdzielnie wiejskie

Ażeby udostępnić książkę szerokim rzeszom ludności wiejskiej, szczególnie niezamożnej, Centr. Księgarnia Rol. Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" organizuje **w całym kraju stałe punkty sprzedaży.** Punkty te zakładane są przy gminnych spółdzielniach „Samopomoc Chłopska".

Z życia Stronnictwa Ludowego

WARSZAWA

8 bm. w lokalu warszawskiego Woj. Zarządu SL odbyła się konferencja prezesów i sekretarzy zarządów powiatowych, którą zagaił prezes poseł W. MAKOWSKI.

Wiceprezes W. Wąsik omawiając działalność zarządu podkreślił, że cały nacisk położony został na pracę zespołową a działacze terenowi zrozumieli, że tylko przez wzmożoną dyscyplinę partyjną można osiągnąć pełne rezultaty.

Sprawy organizacyjne referował sekr. zarz. woj. — Marzec, młodzieżowe przedstawiciel Woj. Zarz. Zw. Młodz. Polskiej — St. Wiesiołek.

Ze sprawozdań delegatów wynika, że w powiatach przystąpiono z całą energią do reorganizacji zarządów ZSCH i gminnych rad narodowych.

W związku z akcją na terenie woj. warsz. zawieszono wielu wójtów i pełnomocników podatkowych m. in. Gładkowskiego z Makowa, który nie sporządzał protokółów, a diety przeznaczone dla towarzyszących mu grup zabierał do swojej kieszeni.

W gminie Czerwin pow. Ostrołęka, bogaci gospodarze fikcyjnie podzielili grunty, by w ten sposób uniknąć płacenia podatków. Sprawne jednak działanie nowego aparatu dopomoże w wykrywaniu podobnych machinacji.

Na zakończenie prezes zarz. woj. ZSCH — Chmielewski podkreślił jeszcze raz, że przy wyborach do ZSCH powinien decydować nie mechaniczny klucz, lecz stawianie na właściwych ludzi.

Sprawy kobiece omówiła kier. Wydz. Kob. warsz. zarz. woj. SL — posłanka Pietrzakowa.

Seria procesów o kolaborację przeciw aktorom i redaktorom gadzinówek

10 listopada Sąd Okręgowy w Częstochowie **rozpatrywać będzie sprawę redaktorów gadzinowego „Kuriera Częstochowskiego" z okresu okupacji.**

W ciągu bm. odbędą się w Warszawie procesy **aktorów, grających w filmie hitlerowskim „Heimkehr"** oraz **dziennikarzy, pracujących w „Nowym Kurierze Warszawskim" i innych szmatławych pismach,** jakie ukazywały się w stolicy.

W najbliższych dniach Prokuratura Sądu Okręgowego w Krakowie wniesie do sądu akt oskarżenia przeciwko organizatorom i uczestnikom otwarcia tzw. „Teatru Powszechnego" w Krakowie. Oskarżonymi w tej sprawie będą: **Adam Świchło, Kazimierz Fabisiak, Grzegorz Senowski i prof. Piotrowicz.**

Organizatorzy i uczestnicy otwarcia teatru w Krakowie odpowiadać **będą za kolaborację i próby łamania ducha oporu narodowego w stosunku do okupanta.**

3 lata Państwowych Zakładów Hodowli Roślin

W ub. miesiącu minęło 3 lata od chwili, kiedy dekretem ministra rolnictwa i r. r. powołano do życia Państwowe Zakłady Hodowli Roślin. Celem PZHR miało być prowadzenie hodowli zachowawczej, hodowanie nowych odmian zbóż i nasion oraz badanie i wprowadzanie do rolnictwa nowych roślin uprawnych.

PZHR prowadzą na terenie całego kraju 150 majątków hodowlanych o ogólnym areale ponad 60 tys. ha (w tym 44 stacje hodowlane). Dzięki swemu rozprzestrzenieniu — mogą one z powodzeniem prowadzić doświadczenia nad rejonizacją upraw.

W ciągu lat wydatkowano (z funduszów własnych i Państw. Funduszu Inwestycyjnego), 383,5 miliona zł na usunięcie szkód i zniszczeń w administrowanych przez PZHR majątkach. Z tej sumy na samo tylko budownictwo mieszkaniowe dla robotników i budynki gospodarcze wydano 168 mil. zł. W ciągu najbliższych lat przewiduje się na ten sam cel dalsze 60 mil. zł.

Wydatki ogólne, w przeliczeniu na ilość posiadanej ziemi, dają sumę ok. 65 tys. zł na 1 ha.

W roku ubiegłym PZHR w ramach akcji zleconej otrzymały na Ziemiach Odzyskanych do zagospodarowania szereg majątków o powierzchni 3,3 tys. ha, leżących odłogiem i całkowicie zdewastowanych. Wiosną br. obsiano 46 proc. ogólnego areału, pozostawiając resztę jako czarny ugor. Na zagospodarowanej ziemi osiągnięto dobre wyniki.

W roku bież. PZHR dostarczyły majątkom państwowym i gospodarstwom chłopskim 30 tys. ton kwalifikowanego ziarna siewnego.

W roku przyszłym PZHR, dzięki poczynionym w poprzednich latach wkładom, wyprodukują jeszcze większe ilości selekcyjnych nasion zbóż i roślin na potrzeby majątków państwowych i małorolnych gospodarstw chłopskich. (m).

Koncert na odbudowę stolicy

14 bm. o g. 19 w sali „Roma" odbędzie się wielki koncert Polskiego Radia. W koncercie wezmą udział: orkiestra i chór PR pod dyr. J. Kołaczkowskiego oraz S. Rachonia. Wystąpią też: śpiewaczka A. Bolechowska (sopran), recytator M. Wyrzykowski i pianista Wł. Szpilman.

Tabela wygranych 54 loterii

1 szy dzień ciągnienia 3-ciej klasy

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 35846 w Toruniu, 78187 w Lęborku.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 9172 9735 28481 40980 52154 58606 62768 63197 63857 68264 71500 83502 86990 96111 98462.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 15982 27659 41834 77972 84080 91835 97010.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 442 5461 7895 11759 12726 13112 18431 22567 26298 26579 32958 38913 43996 44180 49343 49892 58671 59233 60884 69459 79400 79493 89972 94362

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 1298 1671 1874 2209 4244 8995 9755 12048 13028 16223 16331 17461 18353 18958 21676 22652 27291 27455 28388 30180 30398 31127 32974 33365 34165 34477 35744 36937 37347 38781 40286 42056 46299 47433 48441 53876 54104 54245 55318 56681 56801 56839 59262 59663 63431 64118 66736 67499 68365 70187 70458 70567 71008 72036 72352 72697 74535 76063 78305 79432 80561 82060 82491 83416 83737 84283 88164 92210 95038 98530 98765 99295 99823.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 133 573 691 897 1371 888 2056 276 780 3180 682 874 909 4111 258 452 482 5338 531 560 657 738 779 868 903 6204 681 732 966 988 7111 202 227 601 704 776 8053 336 940 9434 993 10025 027 220 306 398 486 746 897 11181 331 606 807 835 12467 13134 14011 219 266 504 15077 636 805 16141 193 17014 153 271 422 518 18079 196 345 19474 925 20572 679 945 981 21048 337 645 951 22124 259 265 296 330 599 808 894 23103 379 24098 849 896 25573 802 26592 801 847 27413 28069 589 955 29035 044 198 523 30168 31467 755 32040 603 648 783 33066 870 901 34435 35486 36661 775 37322 437 459 38685 944 959 39019 072 160 530 659 779 40351 593 794 41001 301 580 42063 586 903 43110 426 604 44097 270 412 564 47268 465 723 48486 663 49087 594 831 50003 683 51395 556 993 52235 324 53238 660 990 54315 365 448 55055 198 469 56010 015 317 57448 58473 595 799 59002 293 894 60866 61014 484 588 609 62324 63269 679 954 64696 65913 956 67296 485 68186 233 651 869 69015 902 70379 988 71329 427 922 945 72645 73063 216 401 74336 694 848 75189 234 291 565 657 76621 77080 977 78262 359 902 79289 512 535 80073 535 579 879 81401 82006 249 566 604 885 956 83385 84309 85130 530 86332 738 87361 503 512 88013 108 410 437 657 793 794 89073 096 233 511 690 739 90170 678 91054 631 683 918 92269 527 581 715 93054 589 643 94101 844 979 95289 97122 696 719 720 916 98498.

Wygrane po 1.000 zł padły na Nr Nr 10 11 104 81 222 306 309 62 90 406 43 521 32 76 674 722 48 99 859 970 1106 14 216 309 28 1413 25 532 41 44 88 667 92 97 736 47 70 855 2013 136 84 216 333 402 67 581 679 80 756 92 3200 542 86 644 51 88 796 862 76 916 74 4026 119 83 87 344 69 530 603 727 39 74 825 70 74 903 5003 09 22 131 68 214 328 453 77 514 607 48 98 711 22 64 814 60 923 39 6064 84 185 209 313 35 99 477 596 608 735 41 68 911 7081 96 171 261 93 95 331 61 69 81 88 642 731 827 70 926 45 80 8021 98 168 93 327 339 533 876 904 24 27 9046 63 139 76 85 202 62 467 87 504 603 32 59 817 40 924 38 44 10023 121 50 69 70 205 65 358 391 468 97 518 39 85 609 32 39 719 31 32 53 63 838 83 95 936 65 82 11063 106 40 68 71 255 68 302 68 77 411 99 530 45 84 628 712 34 58 845 55 12041 60 89 118 77 262 64 82 309 44 440 532 685 746 901 904 931 13012 168 273 307 62 88 426 74 517 84 669 80 792 876 900 75 93 14163 329 43 9 95 448 94 519 52 64 77 603 23 90 6 710 3 83 821 907 18 65 92 15057 305 26 80 564 72 638 50 823 52 959 16145 267 311 79 400 16 54 700 24 78 869 960 69 994 6 17208 36 75 90 9 376 8 84 465 96 503 53 79 611 80 733 89 839 908 36 18111

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro.

OGŁOSZENIE

Wydział I Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie ogłasza, że wpłynął do tegoż Sądu pozew LEOKADII KORBUTT przeciwko RAJMUNDOWI KORBUTTOWI o rozwód, oraz że dla nieznanego z miejsca pobytu RAJMUNDA KORBUTTA został wyznaczony kurator w osobie adwokata Witolda Terajewicza, zam. w Warszawie, przy ul. Noakowskiego nr 10 m. 3.

Nr aktu I. C. 975/48. 2314-R



Ostatni raz na pastwisku...

NASI CZYTELNICY piszą

OGRÓD UDRĘCZEŃ

W jednej z gmin powiatu słupskiego pewien osadnik wniósł podanie o zwolnienie go z wkładu oszczędnościowego podając motywy następujące:

gospodaruje na 7 ha,

rozpoczął dopiero w ubiegłym roku,

dotychczas posiadał tylko 1 ha,

kupił konia na raty z Samopomocy Chłopskiej w jesieni 1947 r.,

pole obsiał korzystając z kredytów państwowych,

żniwa wypadły bardzo słabo, bo 75 proc. żyta wygniło w czasie zimy (grunt podmokły),

w styczniu br. osadnik ów zachorował na porażenie krzyża, tak ciężko (z przepracowania), iż trzeba była doń wozić lekarza ze Słupska na wieś, bo sam z łóżka podnieść się nie mógł.

A więc fakty wystarczające na mocy ustawy do zwolnienia z wkładów na FOR.

Była na miejscu komisja gminna, która stwierdziła, iż owemu osadnikowi faktycznie żyto wymokło; mogła ona również na podstawie świadectwa lekarskiego stwierdzić, że ciężko chorował i miał w związku z tym poważne wydatki.

Cztery tygodnie temu bawił w gromadzie wojewódzki inspektor FOR-u ze Szczecina. W obecności wójta i delegatów społecznych stwierdził, iż osadnik nie może wpłacić wkładu oszczędnościowego, bo nie ma z czego. Zaproponował jednak, aby osadnik wpłacił „symboliczną sumkę" 2.000 zł wychodząc ze społecznego założenia, aby z jednej strony zastosować przewidzianą przez ustawę ulgę, a z drugiej strony dać możność rolnikowi lojalnego udziału we wpłacie na fundusz oszczędnościowy.

27 ub. m. zgłosił się u osadnika urzędnik gminny z sołtysem, aby w trybie przymusowym ściągnąć składki na FOR. Kiedy urzędnikowi wpłacono 2.000 zł, według decyzji wojewódzkiego inspektora FOR-u, urzędnik nie przyjął pieniędzy i oświadczył, iż albo trzeba wpłacić pełny wymiar, albo on spisze protokół o nieściągalności. Zapytany, dlaczego nie przyjmie stawki, ustalonej przez wojewódzkiego inspektora FOR-u, urzędnik odpowiedział, iż takie zarządzenie otrzymał ze starostwa słupskiego.

Tak więc woj. inspektor FOR-u sobie — a starostwo sobie...

Starostwo przez swoją biurokrację stwarza prawdziwy „ogród udręczeń".

O podobnych „ogrodach udręczeń" pisali pisarze polscy w średniowieczu. Pisano wtedy i takie książki jak „Pistolet na zabicie grzechu śmiertelnego". Szkoda, że dziś w Polsce Ludowej nikt nie wymyślił takiego pistoletu na zabicie biurokracji, jako śmiertelnego wroga postępu.

WŁADYSŁAW ŁUKASIK

Wiedza kinotechniczna

Na Politechnice Warszawskiej ma być uruchomiona pierwsza w Polsce katedra kinotechniczna. Na wydziale tym prowadzone będzie specjalne szkolenie w zakresie wiedzy kinotechnicznej. Uruchomienie katedry związane jest z urządzeniem laboratoriów oraz doborem wykładowców.

Od naszego korespondenta

LUKTA — wieś samopomocowa na Mazurach

PROBLEMY gospodarki rolnej na Mazurach są i takie same jak na pozostałych terenach Ziem Odzyskanych i... inne, skomplikowane swoistymi warunkami tego jeziornego kraju, którego nie szczędziła wojna, niszcząc wiele osad i wsi. Tu bardziej może, niż gdzie indziej narzucała się osadnikom forma współpracy samopomocowej. Rodziła się ona już wtedy, gdy dwie rodziny osadnicze na skutek braku budynków zamieszkać musiały pod jednym dachem. Rodziła się wtedy, gdy trzeba było pomóc sobie wzajemnie przy obróbce ziemi, szczególnie trudnej w początkowym okresie, kiedy to osadnikom brakowało żywego inwentarza.

Wtedy to na piękną, a przez wojnę zdewastowaną ziemię mazurską zaczęła przenikać — idea samopomocowa. **Jedną z pierwszych wsi** na Mazurach, która zaczęła nadawać tej idei kształt rzeczywistości, była wieś **LUKTA** w powiecie ostródzkim. Leży w kraju szczególnie uroczym. Wielka ilość jezior i lasów, teren pagórkowaty, czyni z niego tzw. **„raj turystów"**. Ale teren, który może być „rajem" dla jednych, przelotnych wędrowców, może kosztować innych stałych jego mieszkańców — wiele trudu i mozołu.

Aby ten mozół umniejszyć mieszkańcy Lukty „poszli — jak się to po chłopsku mówi — po rozum do głowy" i za sprawą kilku światlejszych, bardziej z ideą otrzaskanych obywateli, a między innymi **Antoniego Jankowskiego**, postanowili swoją **Luktę przekształcić w wieś samopomocową.** Tak też się stało.

DZIŚ Lukta wzbudza uznanie wsi sąsiedzkich, ponieważ potrafiła rozwiązać wiele problemów, z którymi nie zawsze jeszcze uporały się wsie inne. Początki samopomocowe tkwią tu w spółdzielczości, na której rozwój obywatele Lukty kładą szczególny nacisk. Spółdzielnia miejscowa to nie jest ot, taka sobie „pierwsza lepsza" spółdzielnia wiejska. Prócz dobrze prosperującego sklepu posiada stołówkę, gdyż wieś leży na ruchliwym szlaku prowadzącym do Olsztyna, a latem turyści zaglądają coraz częściej w te urocze strony, więc też trzeba, aby mieli się gdzie pokrzepić i wypocząć.

Spółdzielnia dzierżawi **młyn parowy**, co zapewnia jej mocne podstawy finansowe.

Rozwijając spółdzielczość troszczą się obywatele Lukty również o oświatę. **Lukta nie ma szkoły podstawowej.** Powołano więc jeszcze latem komitet specjalny, który zajmuje się sprawą uruchomienia szkoły podstawowej wraz z bursą. Ponadto uporządkowano lokale i urządzono je na świetlice w dwóch gromadach a w dwóch innych kończy się remonty odpowiednich pomieszczeń na ten cel.

Lecz, niestety, nie wszystkie sprawy dają się załatwić szybko, sprawnie i dobrze. Oto np. **Lukta chciałaby mieć ośrodek maszynowy.** W tym celu zbiera się maszyny porzucone w czasie wojny, ale brak w Lukcie mechanika, który naprawiłby je i uczynił zdatnymi do użytku. Brak również części zamiennych.

MOŻE BY ZSCH skierował do Lukty specjalistę na czas dłuższy, aby zgromadzone maszyny mogły spełnić pokładane w nich nadzieje miejscowych rolników?

I jeszcze jedna prośba mieszkańców tej wsi samopomocowej:

Potrzebny jest spółdzielni ciągnik!

Na tle tych próśb i potrzeb dość jasno rysują się problemy terenu mazurskiego. Do najpoważniejszych należy wciąż jeszcze **niedostateczna ilość sił fachowych.**

K. MIRSKI



BEZ PODPISU

SPORT

W MODZIE BOKS

PIĘŚCIARZE włoskiej drużyny „Lazio" stoczyli drugie z kolei spotkanie w Polsce ze „Zrywem" łódzkim przegrywając 7:9. Rzymianie zademonstrowali boks na słabym poziomie.

Na uwagę zasługują tylko Lepore w wadze muszej, który po pięknej walce zremisował — jak orzekli sędziowie, bo w rzeczywistości wygrał — z **Kargierem** i **Festucci** w wadze półciężkiej — wygrał w II rundzie przez techniczny k. o. z bardzo prymitywnym Martyniewiczem.

Pozostałe wyniki walk:

w koguciej **STANKOWSKI** wysoko wypunktował Bevilaqua,

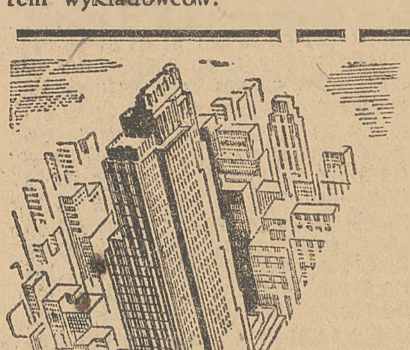
w piórkowej **KAZIMIERCZAK** zwyciężył na punkty Contenta,

w lekkiej Mazur przegrał z **VINCIM**, a **KAWCZYŃSKI** wygrał w I rundzie przez techniczny k. o. z Funarim,

w półśredniej Szczapiński przegrał wysoko z **COLURRIM** i w średniej **TRZĘSOWSKI** nieznacznie wypunktował Storti'ego.

***

Dziś w Warszawie spotkanie Czechosłowacja — Polska Środkowa. Oby równie udane, jak w Poznaniu. (wd)



tłumaczył Wasilewski

Jurij Żukow (26)

To jest Ameryka

jeśli je posiada, lub szukać szczęścia w małych, trzeciorzędnych studiach, które w większości nie dysponują niezbędnymi możliwościami materialnymi.

Charlie Chaplin jest właścicielem własnego studio, a przez to uniezależnionym od wielkich monopolów filmowych. Ale osławiona „Liga Dobrych Obyczajów" i inne tego rodzaju organizacje reakcyjne od kilku już lat dosłownie terroryzują biura wynajmu filmu, żądając, aby nie brały one w komis filmów Chaplina. Chaplina ogłoszono „Typem amoralnym".

Milestone podjął się nakręcania filmu „Łuk triumfalny", poświęconego obrazowi Paryża w przededniu wybuchu wojny. Żaden z wielkich koncernów nie zgadzał się finansować produkcji i Milestone, musiał udać się do jednego z mniejszych przedsiębiorstw.

Najbardziej powiodło się Wylerowi. Po swoim powrocie z frontu, otrzymał on engagement u Samuela Goldwyna.

Samuel Goldwyn — to jedna z najbardziej charakterystycznych postaci wśród eksponowanych kół Hollywood.

Człowiek przeszło 60-letni, jest emigrantem z Polski. Karierę swą w Ameryce rozpoczął, jako właściciel małej pracowni rękawiczek. W 1913 roku Godwyn wpadł na pomysł, że na filmie można zarobić więcej, niż na rękawiczkach.

Założył więc do spółki z innymi kupcami małą wytwórnię filmową, a po pięciu latach był już bogatym człowiekiem i wyłącznym właścicielem przedsiębiorstwa.

Co go odróżnia od reszty kolegów z branży filmowej, to — zamiłowanie do ryzyka. Nie mając wykształcenia, Goldwyn równocześnie posiada zdumiewające wyczucie rynku, zgadując niezawodnie, co frapuje w danej chwili przeciętnego Amerykanina i na czym w związku z tym można dobrze zarobić.

Co jest ponadto typowe u Goldwyna i co go różni od reszty przedsiębiorców, to brak lęku przed tak zw. „tematami lewicowymi". Uważa on, że takie tematy zapewniają murowany dochód. W masach niezwykle popularne są filmy, poruszające problemy społeczne.

Cechą charakterystyczną filmów Goldwyna jest również solidne i staranne ich wykonanie. Goldwyn nie krępuje swych reżyserów dając im możliwość dowolnego wyżycia się w pracy, nie żałuje również pieniędzy. Produkcja jego wytwórni wynosi zaledwie kilka filmów rocznie. Za to każdy prawie film jego produkcji po ukazaniu się na ekranach wywołuje ożywione komentarze krytyki, a przed kinami ustawiają się długie ogonki ludzi spragnionych obejrzenia nowego obrazu Goldwyna.

Ale szczególny sukces odniosła pierwsza powojenna praca Wylera, zrealizowana z funduszów Goldwyna — film „Najlepsze lata naszego życia".

„Najlepsze lata naszego życia" — to rzecz, traktująca o tragicznych losach zdemobilizowanych żołnierzy amerykańskich, powracających do ojczyzny z nadzieją, że wszystko się zmienia na lepsze, że czeka ich w domu nowy świat i... zmuszonych znowu pogrążyć się w trzęsawisku przygnębiającej, podłej egzystencji.

Wyczuwa się, że temat ten był bardzo bliski sercu samego Wylera, który spędził trzy lata na wojnie. Dlatego może w filmie tyle pasji i namiętności.

W jakimś stopniu w filmie tym dźwięczą nuty, znane z Priestleya z jego książki „Trzech panów w cywilu". I tu i tam rozwija się opowieść o trzech zdemobilizowanych żołnierzach, z których jeden należy do „wyższych sfer towarzyskich", a dwaj pozostali pochodzą z plebsu.

Zainteresowane osoby zapewniają jednak, iż taki zbieg okoliczności jest tylko przypadkowy. Powiadają, że temat podsunął sam Goldwyn natrafiwszy w jednym z tygodników ilustrowanych na zdjęcie trzech powracających do domu żołnierzy.

— Tego właśnie obecnie widz potrzebuje — powiedział sobie z przekonaniem i od razu zawołał do siebie pisarza Mc. Cinleya, któremu polecił napisanie powieści o trzech powracających do domu zdemobilizowanych żołnierzach.

Goldwyn chciał sprawdzić w ten sposób, czy temat „chwyci" przeciętnego Amerykanina. Mc. Cinley błyskawicznie wykonał zlecenie, a napisana przez niego książka rozeszła się w setkach tysięcy egzemplarzy. Wtedy Goldwyn zaprosił scenarzystę Roberta Sherwooda, wręczył mu egzemplarz powieści Mc. Cinleya i powiedział: „Proszę przygotować scenariusz..."

d. c. n.